

Sygn. akt II W 696/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2018 roku

Sąd Rejonowy w Belchatowie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Piotr Nowak

Protokolant: Justyna Krawczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 06.11.2018 r. i 05.12.2018 r.

sprawy **D. K. /K./** ur. (...) w B. s. S. i A. z d. J.

obwinionego o to, że:

I. w dniu 5 lipca 2018r. ok. godz. 23:40 na wysokości posesji nr (...) przy ul. (...) w B., woj. (...) zakłócił spoczynek nocny w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki B. nr rej. (...) (...) celowo dodawał gazu powodując głośną pracę silnika i słuchał w samochodzie głośno muzyki – działając na szkodę R. K.,

tj. o wykroczenie z art. 51 § 1 kw

II. w dniu 5 lipca 2018r. ok. godz. 23:40 na drodze publicznej – ulicy (...) w B., woj. (...) kierując samochodem osobowym marki B. nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności i podczas manewru cofania uderzył dwukrotnie w prawe kolano R. K. powodując stłuczenia kolana – tym samym powodując naruszenie czynności narządów ciała poniżej dni siedmiu,

tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 kw

1. uniewinnia obwinionego **D. K.** od popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie I wniosku o ukaranie, a koszty postępowania w tym zakresie przejmują na rachunek Skarbu Państwa;
2. uznaje obwinionego **D. K.** za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie **II** wniosku o ukaranie wyczerpującego dyspozycje art. 86 § 1 kw i za to na podstawie art. 86 § 1 kw wymierza mu grzywnę w wysokości 300 (trzystu) złotych;
3. na podstawie art. 86 § 3 kw orzeka wobec obwinionego środek karny zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego na okres 6 (sześciu) miesięcy;
4. na podstawie art. 29 § 3 kw zobowiązuje obwinionego do zwrotu dokumentu prawa jazdy w siedzibie (...) w B. w terminie 7 (siedmiu) dni od uprawomocnienia się orzeczenia;
5. pobiera od obwinionego kwotę 30 (trzydziestu) złotych tytułem opłaty oraz zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych z tytułu zwrotu wydatków.

Sygn. akt II W 696/18

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pokrzywdzony R. K. zamieszkuje w B. przy ul. (...). Część posesji należy do jego brata S.. Pomiędzy rodzinami obu braci od wielu lat toczy się spór o charakterze majątkowym, dotyczący praw do wskazanej nieruchomości.

dowód: zeznania świadka R. K. k. 51 – 52, zeznania świadka M. K. k 64 – 65, zeznania świadka A. K. k. 66 – 67, wyjaśnienia obwinionego D. K. k. 49 – 50

W dniu 05 lipca 2018 roku pokrzywdzony R. K. spał na łóżku w sypialni znajdującej się na piętrze budynku przy ul. (...). W innym pokoju przebywał jego syn M., który zajmował się przeglądaniem aplikacji na swoim telefonie komórkowym. Około godz. 23.30 R. K. obudził pisk opon samochodowych oraz hałasy wywoływane przez pracujący samochód. Wyskoczył z łóżka i wybiegł z domu w kierunku bramy prowadzącej na teren posesji. Na wjeździe do bramy stał samochód B., wewnątrz którego znajdował się obwiniony D. K.. Z wnętrza samochodu dobiegała głośna muzyka.

Pokrzywdzony podbiegł do samochodu od strony kierowcy, złapał za słupki i krzyknął „stój, zatrzymanie obywatelskie”. D. K. próbował wówczas odjechać i uderzył bokiem pojazdu w prawe kolano pokrzywdzonego. R. K. przez cały czas próbował zatrzymać samochód. Obwiniony wycofał pojazd na drogę, po raz drugi uderzając w kolano pokrzywdzonego, a następnie odjechał.

dowód: zeznania świadka R. K. k. 51 – 52, zeznania świadka M. K. k 64 - 65.

W przeciwnej strony nadjeżdżał w tym czasie samochód A. W., który wracał z pracy. Minął się on z szybko jadącym samochodem obwinionego, a później zauważył R. K. stojącego na jezdni i dającego mu znaki do zatrzymania. A. W. chwilę porozmawiał z pokrzywdzonym, a następnie R. K. próbował telefonicznie poinformować o zdarzeniu Policję. Dodzwonił się jednak do (...) i za poradą dysponentki postanowił udać się do siedziby (...) w B., aby zgłosić zdarzenie.

dowód: zeznania świadka R. K. k. 51 – 52, zeznania świadka M. K. k 64 – 65, zeznania świadka A. W. k. 65 - 66

Pokrzywdzony wspólnie z synem udał się do (...) w B.. Dyżurny komendy stwierdził, że wszyscy funkcjonariusze są aktualnie zajęci i poradził, aby R. K. w pierwszej kolejności udał się na szpitala celem zbadania obrażeń.

dowód: zeznania świadka R. K. k. 51 – 52, zeznania świadka M. K. k 64 – 65, zeznania świadka M. S. k. 68 – 69, zeznania świadka S. J. k. 68

O godzinie 00.23 w dniu 06 lipca 2018 roku R. K. udał się na oddział (...) Szpitala Wojewódzkiego im. (...)(...) w B.. Podczas badania stwierdzono uraz kolana prawego po uderzeniu zderzakiem samochodu, bolesność kolana, ruchy zachowane, staw stabilny bez obrzęku, cechy stłuczenia RTG kolana bez cech urazowych kostnych, zmiany zwyrodnieniowe. Założono opaskę elastyczną, zastosowano okłady z altacetu i voltarenu oraz zalecono kule do chodzenia i dalszą opiekę w poradni rejonowej.

dowód: karta leczenia (odmowa przyjęcia do szpitala) k. 12 – 13, skierowanie k. 14.

Wskazane powyżej obrażenia mogły powstać po uderzeniu zderzakiem samochodu. Naruszyły one czynności ciała pokrzywdzonego na okres poniżej siedmiu dni w rozumieniu art. 157 § 2 kk.

dowód: opinia sądowo – lekarska k. 18

Po uzyskaniu pomocy lekarskiej pokrzywdzony ponownie przyjechał do (...)w B.. Ponieważ wszyscy przebywający na nocnej służbie funkcjonariusze skierowani byli do innych zadań, dyżurny (...) polecił mu, aby przyszedł zgłosić zawiadomienie w godzinach rannych.

dowód: zeznania świadka R. K. k. 51 – 52, zeznania świadka M. K. k 64 – 65, zeznania świadka M. S. k. 68 – 69, zeznania świadka S. J. k. 68

Około godziny 8.00 rano R. K. ponownie udał się do budynku (...) w B. i oficjalnie złożył zawiadomienie o wykroczeniach popełnionych przez D. K. na jego szkodę.

dowód: zeznania świadka J. C. k. 52 – 53, notatka urzędowa k.10, 11.

Wyrokiem z dnia 30 lipca 2018 roku w sprawie sygn. akt (...) R. K. za czyn wyczerpujący dyspozycję art. 284 § 1 kk popełniony na szkodę D. K. skazany został na karę 100 stawek dziennych grzywny w rozmiarze 10 złotych każda.

dowód: wyrok k. 55.

D. K. nie figuruje w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego.

dowód: informacja k. 24

Przesłuchany na etapie czynności sprawdzających D. K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu wykroczeń. Wskazał, że pomiędzy jego ojcem S., a pokrzywdzonym i jego rodziną trwa konflikt. To pokrzywdzony jest osobą konfliktową, zmierzającą do waśni rodzinnych, a ich podłożem są sprawy związane z podziałem majątku. Wieczorem 05 lipca 2018 roku około 23.00 obwiniony wrócił do domu użytym przez siebie samochodem marki B. nr rej. (...). Samochód stanowi własność jego matki. Podjechał w okolice bramy, pojazd miał włączony silnik, a obwiniony bzykał na fotelu obok kluczy do bramy. Szyba w drzwiach od strony kierowcy była otwarta. Radio było włączone, ale muzyka nie grała głośno. Gdy obwiniony odnalazł klucze, wyprostował się na siedzeniu. Zauważył wówczas stojącego tuż obok (...) Krzychał on, aby obwiniony wysiadł z samochodu. D. K. bał się pokrzywdzonego, gdyż zna go jako osobę agresywną i nieprzewidywalną w swoich zachowaniach. Postanowił wówczas odjechać, wrzucił wsteczny bieg i zaczął wycofywać swój pojazd. R. K. stał wówczas około metra od jego samochodu. Obwiniony nie uderzył w jego kolano, poczułby bowiem takie uderzenie. Tego wieczoru nie wrócił już na posesję przy ul. (...).

Powyższe okoliczności obwiniony powtórzył na etapie postępowania sądowego. Wskazał ponadto, że wcześniej był u kolego i wspólnie z nim naprawiał samochód. Po zejściu odjechał do swojej matki, gdzie spędził noc. W styczniu 2018 roku R. K. przywłaszczył sobie przesyłkę pocztową adresowaną do obwinionego, za co został prawomocnie skazany w sprawie (...).

dowód: wyjaśnienia obwinionego D. K. k. 21 – 22, 49 – 50.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd stanął przed poważnym dylematem -nie ulegało wątpliwości, że przedmiotowe zdarzenie miało miejsce, jednak Sądowi zostały przedstawione dwie rozbieżne wersje zdarzeń. I to wersje przedstawione przed dwie strony pozostające ze sobą w wieloletnim konflikcie na tle majątkowym.

Jedną przedstawił pokrzywdzony oraz jego syn M. K.. Wskazali oni, iż to obwiniony wyjeżdżając z spod posesji przy ul. (...) w trakcie, kiedy R. K. próbował go zatrzymać, doprowadził do dwukrotnego kontaktu pojazdu B. kierowanego przez siebie z kolanem pokrzywdzonego. W wyniku tego zdarzenia doszło do powstania u R. K. obrażeń ciała naruszających czynności jego narządów na okres poniżej siedmiu dni w rozumieniu art. 157 § 2 kk.

Drugą wersję zdarzeń przedstawił obwiniony, który twierdził, iż przyjechał na teren posesji przy ul. (...). Gdy stał na podjeździe i szukał kluczy do bramy, został zaatakowany przez pokrzywdzonego. Ponieważ obawiał się jego agresywnego charakteru postanowił odjechać i przenocować u matki. Do żadnego potrącenia R. K. w trakcie tego zajścia nie doszło.

Zdaniem Sądu wersja przedstawiona przez pokrzywdzonego R. K. jest wiarygodna. Aczkolwiek nie znajduje ona żadnego bezpośredniego potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, albowiem podczas samego zajścia obecni przy nim byli wyłącznie pokrzywdzony i obwiniony, to znajduje ona pośrednie potwierdzenie

w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym i to potwierdzenie na tyle silne, iż w przekonaniu Sądu przebieg zdarzeń miał miejsce w taki sposób, jak wynika to z relacji R. K..

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż depozycje pokrzywdzonego znajdują pośrednie potwierdzenie w zeznaniach świadków M. K. i A. W.. Obaj świadkowie co prawda nie byli bezpośrednimi świadkami zajścia na podjeździe na posesję przy ul. (...), jednakże pojawili się na miejscu tuż po nim i obaj uzyskali „na gorąco” relację pokrzywdzonego, którą następnie przedstawili w Sądzie. Co istotne wskazania R. K. przedstawione im bezpośrednio po zdarzeniu są zgodne z relacjami pokrzywdzonego składanymi już na etapie czynności sprawdzających i postępowania sądowego.

Sąd oczywiście zauważa okoliczność, iż M. K. jest synem pokrzywdzonego, a co za tym idzie osobą zorientowaną w konflikcie rodzinnym i z natury rzeczy mogącą być zainteresowaną w rozstrzygnięciu na korzyść swojego ojca. Z tego powodu jego zeznania winny być traktowane z dużą ostrożnością. Jednakże takich zastrzeżeń Sąd nie ma w stosunku do zeznań świadka A. W., który jest osobą obcą dla stron, a więc nie zainteresowaną w rozstrzygnięciu na korzyść którejkolwiek z nich. A depozycje A. W. korespondują zarówno z zeznaniami R. K., jak i zeznaniami M. K..

Po wtóre, za wiarygodnością zeznań pokrzywdzonego przemawiają również względy doświadczenia życiowego. R. K. bowiem bezpośrednio po zdarzeniu poinformował o jego zaistnieniu Policję udając się do siedziby K. . Działal zatem niewątpliwie w poczuciu doznanej krzywdy i dążył do jak najszybszego wyciągnięcia konsekwencji wobec sprawcy zdarzenia drogowego. Gdyby przebieg zdarzenia miał miejsce w taki sposób, jak przedstawił to D. K. względy logiki i doświadczenia życiowego pozwalają przyjąć, iż R. K. w ogóle nie zawiadamiałby Policji, licząc się z tym, że to wobec niego mogą być wszczęte kroki prawne.

Powyższe stanowisko uzasadniają również zeznania świadków M. S. i S. J.. Obaj funkcjonariusze w dniu zdarzenia (a w zasadzie w nocy, podczas której doszło do zdarzenia) pełnili służbę dyżurnego (...) w B.. Potwierdzili oni wersję pokrzywdzonego, iż był on już bezpośrednio po zdarzeniu w (...) w B., został przez nich odesłany do szpitala celem zbadania doznanych obrażeń, a przy ponownej wizycie (po uzyskaniu pomocy lekarskiej) pouczone, aby zgłosił się rano, bowiem w chwili obecnej brak jest „wolnych” policjantów, którzy mogliby odebrać od niego zgłoszenie. Stanowisko obu świadków koresponduje zatem w pełni z zeznaniami R. K. w tym zakresie.

Co prawda S. J. nie pamiętał samej wizyty pokrzywdzonego, jednakże opisując mechanizmy odbierania tego typu zgłoszeń wskazywał na okoliczności tożsame z tymi, które wynikały z zeznań R. K. oraz M. S..

Wreszcie wersję pokrzywdzonego pośrednio potwierdza również treść opinii sądowo – lekarskiej dotycząca mechanizmu powstania stwierdzonych u niego obrażeń. Biegły wskazał bowiem, iż obrażenia stwierdzone u R. K. mogły powstać w okolicznościach przez niego przedstawianych, na skutek kontaktu z nadwoziem samochodu obwinionego.

Sąd pominął zeznania J. C. bowiem nie miały one znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie. Nie był on świadkiem zdarzenia, a jedynie w dniu następnym odebrał od pokrzywdzonego informację o zaistniałym zdarzeniu.

Bez większego znaczenia dla sprawy pozostawały również zeznania A. K., albowiem również i ona nie była świadkiem zaistniałego zdarzenia, a jego przebieg zna jedynie z relacji syna.

Nie może zwalniać obwinionego od odpowiedzialności fakt, iż na jego pojeździe nie było żadnych widocznych uszkodzeń. W ocenie Sądu uderzenie lub otarcie pojazdu w nogę pokrzywdzonego nie było na tyle silne, aby mogło spowodować uszkodzenia blacharki lub powłok lakierniczych samochodu B..

Za w pełni wiarygodny Sąd poczytał cały pozostały materiał dowodowy w postaci notatki urzędowej, danych z ewidencji kierowców, dokumentacji lekarskiej i opinii sądowo - lekarskiej. Wymienione dowody bowiem, zostały sporządzone przez uprawnione podmioty oraz nie budziły wątpliwości odnośnie wiarygodności okoliczności, których dotyczyły.

Mając na względzie dokonaną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne, Sąd uznał obwinionego za winną tego, że w dniu 05 lipca 2018 r. około godz. 23.40 na drodze

publicznej – ulicy (...) w B., kierując samochodem osobowym marki B. nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności i podczas manewru cofania uderzył dwukrotnie w prawe kolano R. K., powodując stłuczenie kolana, a tym samym powodując naruszenie czynności narządów ciała pokrzywdzonego na okres poniżej dni siedmiu.

Warunkiem odpowiedzialności za wykroczenie z art. 86 § 1 kw jest, aby uczestnik ruchu nie zachował należytej ostrożności i tym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Dla bytu wykroczenia z art. 86 § 1 kw - ze względu na skutek - znaczenie ma tylko takie zachowanie, które może zagrozić bezpieczeństwu ruchu. Zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego polega na stworzeniu takiej sytuacji, która grozi nastąpieniem ujemnych skutków dla ruchu drogowego. Takie skutki wystąpiły w niniejszej sprawie. Zachowanie obwinionego podczas wykonywania manewru cofania, podczas którego obowiązany był on zachować szczególną ostrożność, doprowadziło bowiem do kontaktu jego pojazdu z ciałem pieszego R. K.. Swoim zachowaniem zagroził zdrowiu osoby uczestniczącej w przedmiotowym zdarzeniu. Obwiniony nie zachował należytej ostrożności podczas wykonywania manewru cofania. Ponieważ całe zdarzenie miało miejsce na podjeździe do posesji, jednakże jeszcze w obrębie pasa drogowego ul. (...) w B. zachowanie obwinionego winno być sankcjonowane jako kolizja drogowa z art. 86 § 1 kw, nie zaś naruszenie przepisu art. 98 kw.

Mimo, iż Sąd uznał za wiarygodne zeznania pokrzywdzonego R. K., to doszedł do przekonania, iż nie mogą one stanowić wystarczającej podstawy do uznania D. K. za winnego popełnienia czynu zarzuconego mu w punkcie 1 wniosku o ukaranie. Zachowanie to miało polegać na zakłóceniu spoczynku nocnego pokrzywdzonego poprzez celowe dodawanie gazu, głośną pracę silnika samochodowego i głośną muzykę w pojeździe. W toku postępowania sądowego R. K. na wiarygodność tego zarzutu przedstawiał szereg zdjęć przedstawiających ślady po tzw. driftowaniu, którego miał rzekomo dokonywać pokrzywdzony przed jego domem.

Jednakże z zeznań pokrzywdzonego w ocenie Sądu w sposób jednoznaczny wynika, iż tego typu zarzuty są wynikiem jego domysłów, a nie bezpośrednich obserwacji. Wskazał on bowiem, iż został obudzony przez różnego rodzaju hałasy emitowane przez pracujący samochód, jednakże gdy wyszedł ze swojego domu to pojazd obwinionego stał już na podjeździe. Nie wykluczone, iż hałasy te faktycznie generowane były przez samochód obwinionego, jednakże w ocenie Sądu nie sposób także wykluczyć, iż spowodował je inny samochód. To samo dotyczy śladów tzw. driftowania, albowiem w żaden sposób nie można potwierdzić, aby te konkretne ślady spowodowane zostały przez samochód D. K..

Tym samym w ocenie Sądu w zakresie czynu zarzuconego D. K. w punkcie 1 wniosku o ukaranie – nie kwestionując przy tym wiarygodności zeznań R. K. – zachodzą na tyle istotne wątpliwości, że nie sposób ich usunąć na etapie postępowania sądowego. W takiej sytuacji zgodnie z zasadą in dubio pro reo określoną w art. 5 § 2 kpk, recepowaną na grunt wykroczeń przez art. 8 kpw wszelkie wątpliwości muszą być rozstrzygnięte na korzyść obwinionego. Dlatego też Sąd uniewinnił D. K. od czynu zarzuconego mu w punkcie 1 wniosku o ukaranie.

Wymierzając obwinionemu karę za czyn z art. 86 § 1 kw, Sąd kierował się przesłankami zawartymi w art. 33 kw oraz szczególnie w art. 24 § 1 i 3 kw i ustawowymi granicami zagrożenia przewidzianymi przez ustawodawcę, oceniając stopień społecznej szkodliwości czynów jako średni, a także cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele, jakie ma ona osiągnąć w stosunku do ukaranego. Wykroczenie wskazane w art. 86 § 1 kw zagrożone jest karą grzywny do 5000 złotych.

Sąd wymierzył obwinionemu karę grzywny w wysokości 300 zł, uznając tę karę za adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości przedmiotowego wykroczenia. Jako okoliczność istotnie obciążającą przy wymiarze kary Sąd potraktował jego oddalenie się z miejsca zdarzenia. Na korzyść obwinionego Sąd poczytał jego uprzednią niekaralność. W ocenie Sądu wymierzona kara stanowi odpowiednią dolegliwość dla obwinionego i skłoni go do krytycznego zastanowienia się nad swoim postępowaniem, co w ocenie Sądu sprzyjać będzie przestrzeganiu przez niego porządku prawnego w przyszłości. Orzeczona kara w ocenie Sądu będzie oddziaływać wychowawczo na D. K., jak i pozwoli na osiągnięcie celów kary na płaszczyźnie społecznego jej oddziaływania, ugruntowując słuszne społeczne przekonanie, że sprawcy wykroczeń drogowych muszą liczyć się z odpowiednimi konsekwencjami niezgodnego z zasadami prawa o ruchu drogowym postępowania.

Sąd skorzystał z możliwości jaką daje mu art. 86 § 3 KW i orzekł wobec obwinionego środek karny zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w strefie ruchu lądowego na okres 6 miesięcy. W ocenie Sądu D. K. nie daje gwarancji prawidłowego i bezpiecznego /dla siebie i innych uczestników ruchu/ poruszania się po drodze. Na decyzję o orzeczeniu środka karnego miało również wpływ wyjątkowo rażące naruszenie podstawowych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Orzeczenie środka karnego w ocenie Sądu spowoduje, iż ponownie siadając za kierownicę (oczywiście po odzyskaniu uprawnień do kierowania) D. K. zastanowi się, zanim podejmie decyzję o złamaniu zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Zwłaszcza że w realiach przedmiotowej sprawy w ocenie Sądu wyłącznie szczęśliwemu trafowi należy zawdzięczać, iż nie spowodował on u pokrzywdzonego dużo groźniejszych obrażeń ciała.

Jednocześnie na podstawie art. 29 § 3 kw zobowiązano obwinionego do zwrotu dokumentu prawa jazdy w siedzibie (...) w B. w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku.

Orzeczenie o zryczałtowanych wydatkach postępowania oraz o opłacie Sąd wydał na podstawie art. 118 § 1 kpw w zw. z § 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia i art. 119 kpw w zw. z art. 3 ust. 1 i art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych. Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane koszty postępowania, które w sprawie o wykroczenie, rozpoznanej na rozprawie wynoszą 100 zł i wymierzył mu opłatę w wysokości 30 zł.